

Wydanie 2, czerwiec 2023 r.

RejZetka 2

Mata Galeria Sztuki

Tomek na tropie ...

**Leon i jego Ród
Królewskiego Miecza**

Prognoza Tosi

LEGO i Oskar

Spis treści

Słowo od Redakcji	1
Leon pisze powieść fantasy.....	2
Nikoła - lirycznie	3
Mała Galeria Sztuki.	5
Oskar i jego kolekcja LEGO.....	10
Tomek na tropie zbrodni	12
Amelka i jej świat fantazji	14
Kolorowy świat Roksany.....	15
Wakacyjna prognoza pogody według Tosi.....	16
Zosia bawi się słowami	16
Autorska kolekcja Olka.....	17
Na upalne dni - lemoniada	17
Wakacyjna kolorowanka	okładka

stopka redakcyjna

redakcja: Roksana Orłowska – Radziwiłł, Antonia Rosegnal, Amelia Żelichowska, Leon Sikora, Oskar Gębała, Kajetan Klimeczko, Aleksander Zaremba, Milena Kóska, Lena Strauchman, Robert Byrdy, Nikoła Wojtusiak, Tomasz Sanecki, Zofia Bielenin.
opiekunowie: A. Marczyńska, P. Kąkol

Słowo od Redakcji

Już WAKACJE !!!

W podróży przez Europę, na plażach Bałtyku czy na górskim szlaku nie zapomnijcie o REJZetce :)

Nasza Redakcja przygotowała dla Was letni niezbędnik do poczytania i pooglądania w długie wieczory lub za wczesne, pochmurne poranki.

Oskar prezentuje swoją kolekcję LEGO; Leon przenosi Nas w czasy Lorhiana; Tomek podąża śladami mordercy. Nikola wprowadzi w liryczny nastrój; Amelka opowie, skąd się wzięły gwiazdy. Dla miłośników sztuki przygotowaliśmy Małą Galerię, a dla znawców militariów ciekawe, autorskie projekty Olka.

Do lata:)

Redakcja

SPIS TREŚCI

1. Leon pisze powieść fantasy
2. Nikola – lirycznie
3. Mała galeria sztuki
4. Oskar i jego kolekcja Lego
5. Tomek na tropie zbrodni
6. Amelka i jej świat fantazji
7. Kolorowy świat Roksany
8. Wakacyjna prognoza pogody według Tosi.
Zosia bawi się słowami
9. Autorska kolekcja Olka
10. Na upalne dni – lemoniada
11. Wakacyjna kolorowanka

Leon pisze powieść fantasy

Ciemne lata

Rozdział pierwszy

Ród Królewskiego Miecza

faktów. Zamek o ówczesnej nazwie Lorhijski Grot rozbudowywał się zajmując teren podmokłych bagien, puszczy, przez które szedł trakt, później nazwany Zimną Drogą lub Jęzorem Ognia czczonym przez tamtejszą



Kiedy w świecie znanym jako Środkowe Ziemie uformował się kontynent Rogu Horni, Lorhiam, Wielki Czempion Cautri, założyciel porządku i pierwszy władca środka, stworzył na północnej części ziem Wielki Most. Z krainy o nazwie Kariia, w której osiedleni byli wtedy sprowadzeni z południowo-zachodniego Werlig ludzie, Lorhiam rozpoczął budowę zamku. W okresie rozpadu, ów budynek zostanie nazwany zamkiem Cieni, ale nie sprzedajmy już

ludność. Pierwsze trzy warstwy zamku były gotowe po roku, ale Lorhiam był wojownikiem, toteż kiedy zwerbował około tysiąc istot, ruszył ze swoją nowoutworzoną armią na południe, porzucając budowlankę.

W bitwie z Ludem Południa podbił cały środek kontynentu. Kiedy wrócił, zamek miał ukończone już siedem pięter i gotów był do zamieszkania. Na samej górze znajdowały się Wielkie Hale

Lorhiana Wielkiego, od tego momentu znanego już jako Władca Środka.

Kiedy Czempionka Oniliada przybyła na Świat Środkowych Ziemi szybko pokochała Lorhiana dając tym samym początek dynastii króla, a kiedy pierwsze dziecko Lorhiana urodziło się, ten podbił już całą północ i stworzył wiele zamków, miast, osad i osad handlowych.

Wtedy postanowił osiąść w swoim zamku. Przez osiem lat wraz ze swoją miłością życia wychowywał ośmioro dzieci – trzy córki: Landie, Fridle i Olwie oraz pięciu synów: Morgatopna, Saluvana, Astelana, Wolsarina i Aldreka. Jego państwo rozwinęło się wtedy niewyobrażalnie, a armia liczyła już dwadzieścia tysięcy żołnierzy.

I to właśnie ta armia ruszyła potem na południe i zachód, a jej podbój nazwano Pierwszym Świtem.

Lata mijały... Dzieci uczyły się świetnie, gospodarka, infrastruktura oraz kultura rozwijały się w całym państwie. Wiele zamków, takich jak Podniebna Siedziba Rycerzy Chmur o nazwie Avol Midir stała się tak kultowa, jak kilkadziesiąt lat wcześniej siedziba Władcy. I wtedy...

cdn

Leon Sikora, 5b

Nikola Wojtusiak, tegoroczna absolwentka, laureatka Ogólnopolskiego Przeglądu Dziecięcej i Młodzieżowej Twórczości LIPA w latach 2017-2022 – lirycznie

KANAPKA CODZIENNA

Dom
Chleb
Masło
Sałata
Szynka
Ser
Pomidor
Chleb
Papier
Worek
Teczka
Szkola

WIRTUALNI

Zimne lato
Letnia zima
Stary młodzian
Młody starzec
Wszystko – jest
Niczego – nie ma
Sztuczny świat
Prawdziwych zdarzeń

ZNAK CZASU

Wiosna, lato, jesień zima
Czasu nic już nie zatrzyma
Być na czasie ważna sprawa
Mieć niedoczas przykra rzecz
Walka z czasem – nie zabawa
Ciężkie czasy by czas mieć

KONSTITUCJA

Wersów zakazanych znowu stosy
 płoną
 Pałą je prawnicy
 Pałą politycy
Za kilka lat dzieciom naszym ktoś
 opowie
Sklamaną historię – stojąc przy
 tablicy

PYTANIE

Nie wiem ile jeszcze
Nasza Polska zniesie
Zniosła wolność słowa
 Niezwiśte sądy
Miesięcznic miesiące
 Kopertowe głosy
Zniosła także rozdział Władzy od
 Kościoła
Kartonowe Państwo – pytanie:
 znieść zdoła?!

KOŁYSANKA Z BUCZY

Śpij chłopczyku bez imienia
Właśnie cichną śpiewy bomb
Dziś materac masz z kamienia
 Za poduszkę trawy romb

Śpij chłopczyku bez imienia
 Z piasku łusek kocyk twój
Nie masz nic już do stracenia
 Puść w niepamięć życia znój

Śpij chłopczyku bez imienia
 Nim twe oczka zajdą rdzą
Miast dzieciństwa – cień, złudzenia
 Nieba błękit – czarna toń

Śpij chłopczyku bez imienia
 Nikt nie będzie ronić łez
Jeden z wielu bez znaczenia
 Martwe ciało – martwy gest

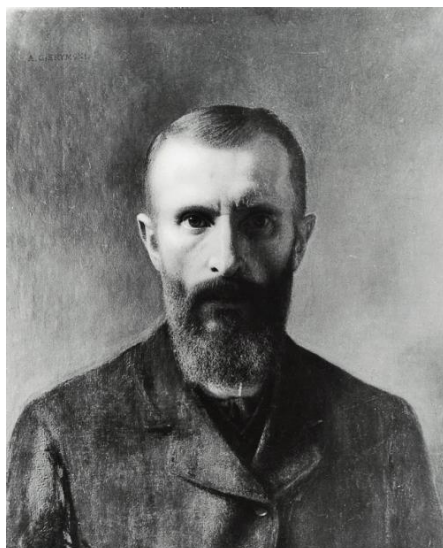
Mała galeria sztuki

Pomarańczarka Aleksander Gieryski

Obraz został namalowany przez Aleksandra Gieryskiego w 1881 r. i znajduje się w Muzeum Narodowym w Warszawie. To portret.

Obraz przedstawia *Pomarańczarkę*, czyli żydówkę z pomarańczami. Na pierwszym planie można zobaczyć ponurą i przygnębiającą kobietę z dwoma koszykami, najprawdopodobniej z pomarańczami, ubraną w ciemne, potargane ubranie i z mocno pomarszczoną twarzą. Z tyłu można ujrzeć, według mnie, balkon czyjegoś lub jej mieszkania. Stoi ona na nim i wpatruje się w nas, jakby chciała nam coś przekazać. W dalszym planie można zobaczyć najprawdopodobniej zamgloną Warszawę, w której być może trwa wojna? Niebo jest szare, jakby było zaćmione jakimś dymem po wybuchu. Kolory na obrazie są smutne i nie wzbudzają emocji. Jednak na obrazie przeważają odcienie szarego i pomarańczowego. Nastrój obrazu jest smutny i ponury oraz nużący.

Według mnie obraz ten ukazuje negatywne emocje, ale pomimo tego, bardzo mi się podoba.



Kajetan Klimeczko, 6a

Mona Lisa Leonardo da Vinci

Obraz Leonarda da Vinci pod tytułem *Mona Lisa* powstał w latach 1503-1507. Obecnie znajduje się on w paryskim Luwrze. Jest jednym z najszynniejszych obrazów renesansowych. Jego tytuł pochodzi od słowa *Mona*, które jest skrótem od tytułu madonna, (moja pani).



Dzieło przedstawia portret Lisy Gherardini czyli Mona Lisy. Posiada ona długie, opadające na ramiona, ciemne włosy, przykryte lekko przezroczystym welonem. Jedna z dłoni opiera się na ramie krzesła, a druga delikatnie jest na niej położona. Kobieta nie posiada biżuterii. Namalowana do połowy Mona Lisa odwrócona jest do widza lekko prawym profilem. Ubrana w skromną suknię oraz przezroczysty szal. Na drugim planie widać górski krajobraz przygaszony przez mgłę, kręte ścieżki oraz most łukowy. Widać również jeziora lub rzeki.



Obraz został namalowany techniką olejną. Przeważają na obrazie barwy ciemne, stonowane i chłodne. Dominuje tam zieleń oraz chłodny brąz. Dzieło nie posiada ostrych konturów ani silnie nasyconych barw. Przez mgłę ma nastrój nieco tajemniczy.

Uważam, że ten obraz jest ciekawy, stonowany i tajemniczy. Autor nama-

lował piękny krajobraz, jak i Mona Lisę. Myślę, że powiesiłabym i podziwiałabym ten obraz na ścianie wśród mojej kolekcji. :)

Milena Kóska, 6b

Trwałość pamięci Salvador Dali

Trwałość pamięci to jedno z najstojniejszych dzieł Salvadora Dalego, które powstało w 1931 roku. Jest to dzieło surrealistyczne, zatem nie przedstawia ono rzeczywistości w sposób mimetyczny, ale odwołuje się do wyobraźni i sfery sennego marzenia.

Obraz przedstawia trzy dziwaczne zegary o rozlanych, naleśnikowatych kształtach. Jeden z nich zwisa luźno z bezlistnej gałęzi, drugi oblepia duży obiekt przypominający stół, trzeci natomiast obejmuje grzbiet jakiegoś morskiego stworza. W lewym rogu obrazu znajduje się również czwarty zegar, ale tym razem kieszonkowy, o zamkniętym wieku, który jest pożerany przez mrówki. W tle widać spokojny, nadmorski krajobraz, do którego prawdopodobnie Salvador Dali przychodził, kiedy był mały. Kolorystyka dzieła jest stonowana i spokojna. Przeważają tu błękity, biele, ale także brązy.



W tym dziele Dali odwołuje się do teorii względności Einsteina pokazując, że czas jako czwarty wymiar dla każdego człowieka biegnie innym torem. Zegary i reszta scenerii na obrazie z pewnością odwołują się do doświadczenia przemijania. *Trwałość pamięci* jest zatem dziełem niejednoznacznym. Można je odczytywać na różne sposoby.

Aleksander Zaremba 6a



Bociany Józef Chełmoński

Obraz, który opisuję, to *Bociany*. Namalowany został przez Józefa Chełmońskiego, polskiego malarza, reprezentanta realizmu. Obraz powstał w 1900 roku, namalowany jest techniką olejną na płótnie. Można go oglądać w Muzeum Narodowym w Warszawie wśród Zbiorów sztuki polskiej do 1914 roku.

Dzieło sztuki na pierwszym planie przedstawia dwóch mieszkańców wsi, którzy oglądają przelatujące nad nimi bociany. Mieszkańcy ubrani są w biedne ubrania i nie mają butów. Są oni na łące, obok jest pole i niewielka wieś. Oglądając bociany na chwile mogą zapomnieć o codziennych zmaganiach i trudnościach. Z boku stoją dwa woły na zaoranym kawałku pola. W tle widać niewielką, biedną wioskę, z której wywodzą się osoby z pierwszego planu. Dzieło to jest namalowane kolorami kontrastowymi, między innymi to biały, zielony, niebieski i brązowy. Nastrój obrazu jest poważny, przez realizm sceny.



Uważam, że obraz jest ładnie namalowany, odzwierciedla prawdziwe, biedne życie.

Robert Byrdy, 6b

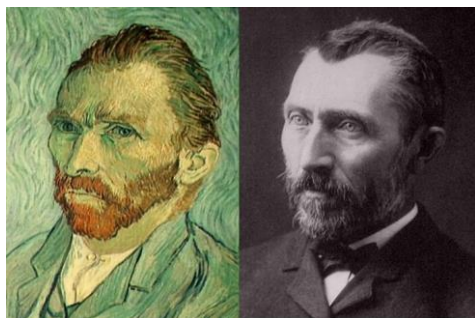


Siewca III Vincent van Gogh

Obraz *Siewca III* został namalowany przez Vincenta van Gogha w 1888 roku. Znajduje się w muzeum Vincenta van Gogha w Amsterdamie. Vincent van Gogh urodził się 30 marca 1853 roku, a zmarł w wieku 37 lat. Mimo to przez ten krótki okres życia namalował ponad dziewięćset obrazów. Obraz *Siewca III* namalował w wieku 35 lat, czyli dwa lata przed śmiercią.

Na obrazie możemy zobaczyć siewcę rozsiewającego nasiona na polu. Na pierwszym planie znajdują się siewca i drzewo. Siewca jest ubrany na czarno z przebłyskami zieleni. Ma na sobie płaszcz oraz kapelusz w tym kolorze. Mężczyzna na obrazie ma pochyloną głowę, więc nie widać przez to jego twarzy. Jedną ręką trzyma zielonkawą torbę z nasionami, a drugą je rozsiewa. Obok siewcy znajduje się drzewo. Większość liści rośliny już opadła, a pozostałe są w ciepłych, brązowanych kolorach, co może oznaczać późną jesień lub wczesną zimę. Drzewo jest lekko przekrzywione, a jego kora jest ciemnobrązowa, miejscami szara i czarna.

Na dziele sztuki, na drugim planie znajduje się wyraziste niebo w kolorze często używanej przez Vincenta van Gogha żółci. Na niebie zachodzi słońce o nienaturalnym rozmiarze. Można



zauważyć, że słońce znajduje się tuż nad głową siewcy. W niektórych miejscach są różowe chmury.

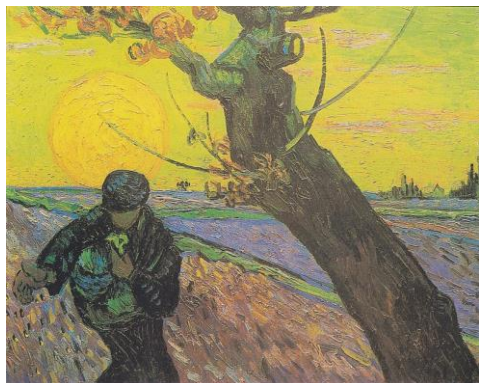
Za siewcą i drzewem widzimy pole i zbiornik wody. Jest to tło tego obrazu. W oddali jest małe miasteczko. Nie można stwierdzić, czy znajduje się tam jezioro, czy morze, ponieważ nie widać końca wody.

Dzieło sztuki jest przede wszystkim kolorach zimnych i stonowanych, ale liście drzewa, słońce i niebo są w barwach ciepłych.

Obraz został namalowany farbami olejnymi, tak samo jak trzy poprzednie wersje dzieła sztuki.

Podoba mi się ten obraz przez jego pewną tajemniczość i uchwycenie chwili. Nie widać twarzy siewcy, który rozsiewa nasiona. Wygląda na to, jakby zaraz miały z drzewa spaść liście, a słońce zająć. Wtedy zapadłaby ciemność, a nasiona by nie wyrosły. Wydaje się, że siewca wykorzystuje

ostatnią okazję, by coś po sobie zostawić. By zasiać nasiona. Gdy zapadnie ciemność, on również, by znikł, ponieważ jest cały ubrany na czarno. Można tu też przytoczyć *Przypowieść o siewcy*, gdyż niektóre fragmenty zgadzają się z obrazem. *Owego dnia Jezus wyszedł z domu i usiadł nad jeziorem.* Na dziele sztuki znajduje się owe jezioro na którym mógłby usiąść Jezus. *Posiane wreszcie na ziemi żyzną oznacza tego kto słuca słowa i je rozumie.* Siewca być może jest tą osobą która sieje nasiona na *ziemi żyzną*. Myślę, że powiesiłabym go w swoim domu zważywszy choćby na te uchwycenie chwili.



Lena Strauchman, 6b

Źródła:

www.zyciorysy.info/vincent-van-gogh/www.sciaga.pl/tekst/42864-43-interpretacja_obrazu_vincenta_van_gogh_a_siewca
tekst *Przypowieść o siewcy*

Oskar i jego kolekcja LEGO

Firma LEGO jest z nami już prawie 90 lat i każdy z nas choć raz słyszał o tej przełomowej zabawce. Czy zastanawialiście się, jak to się wszystko zaczęło?

A zaczęło się w 1932 roku w miasteczku Billund w Danii, w pewnym upadającym warsztacie produkującym drewniane drabiny składane oraz drewniane zabawki. Właścicielem był Ole Kirk Christiansen – późniejszy założyciel firmy LEGO.

W 1934 roku dla swojego warsztatu i zabawek tam produkowanych wymyślił nazwę LEGO – nazwa ta pochodzi od słów LEg GOdt co oznacza „baw się dobrze”.

Czasy były ciężkie, gdyż był to okres międzywojenny. Musiał on zwolnić swojego ostatniego pracownika, a parę miesięcy później zmarła mu żona. Był odpowiedzialny za 4 synów, dlatego nie poddał się i z resztek drewna zrobił zabawkową kaczkę i ta kaczka zapoczątkowała firmę drewnianych zabawek, która potem przeistoczyła się w firmę klocków znanych do dzisiaj.

Po roku 1960 rozpoczęto produkcję klocków plastikowych.

Historia LEGO jest bardzo długa, więc dla ciekawskich polecam książkę pt. „Historia LEGO. Opowieść o rodzinie,

która stworzyła najślynniejszą zabawkę na świecie” autorstwa Andersena Jens.

Budowle, które zaprezentowałem na zdjęciach, to: wioska z zestawów z serii LEGO CASTLE - Zamek Średniowieczny i Kuźnia; domek Kubusia Puchatka; kawiarnia z kultowego filmu FRIENDS oraz moja inwencja twórcza z wiatrakiem w tle. Klocki są moją pasją, układam z instrukcji, jak i z wyobraźni. Wszystkie wolne miejsca w domu wypełniam swoimi budowlami, jak to moi rodzice mawiają, *gdzie się nie obróć, tam są klocki*.



Oskar Gębala, 6a

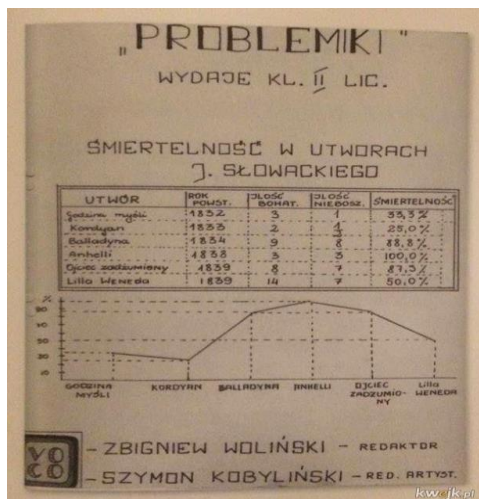
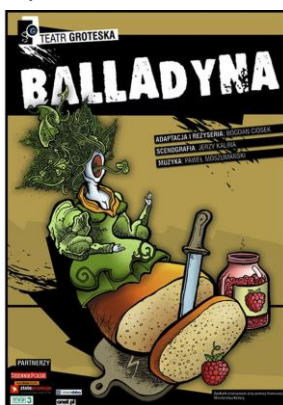
Tomek na tropie zbrodni

Był ciepły, lipcowy dzień. Życie nad jeziorem Gopło wyglądało jak co dzień. Jednak, ktoś tajemniczy podjechał pod dom Wdowy i jej dwóch córek: Aliny i Balladyny.

Okazało się, że był to Kirkor Kowalski, czyli prezes firmy „Smakują ci malinki?“, któremu zepsuł się akumulator w samochodzie. Zapytał się Wdowy, czy mógłby u nich zanocować. Zgodziła się.

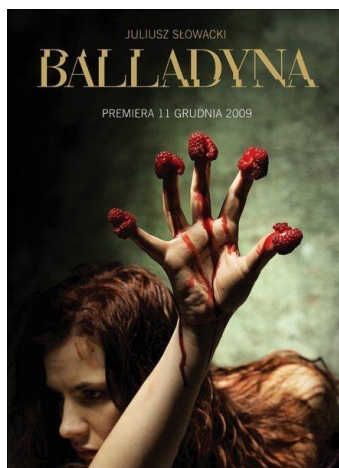
Następnego dnia, Kirkor zaczął rozmawiać z matką Aliny i Balladyny o czymś tajemniczym. Po rozmowie, podszedł do córek i powiedział:

- Mam dla was ofertę nie do odrzucenia. W mojej firmie zwolnił się jeden pracownik. Ta, która przyniesie szybciej dzbanek malin, zostanie podsekretarzem w mojej wytwórni dżemów malinowych.



Rozpoczęła się walka. Od początku wygrywała Alina, jednak na końcu Balladyna powiedziała:

- Siostrzo! Jesteśmy od siebie zupełnie różne. Ty jesteś blondynką, a ja jestem brunetką. Ja mam ciemne oczy, a ty niebieskie. Ty jesteś dobra, a ja zła. I z zimną krwią zabiła swoją siostrę nożem.



Kiedy wróciła do domu, to powiedziała:

- Mamo, Alina uciekła z nieznajomym, który ją uwiódł.

- Wyrodne dziecko! Będzie płakać za matką.

W związku z „wygranym” turniejem, Balladyna objęła stanowisko podsekretarza w firmie Kirkora. Chciała zapomnieć o zabójstwie Aliny, ale nie mogła, dlatego powstała na jej czole czerwona plama.

Jednak pewnego dnia Kirkor zginął w wypadku samochodowym. Balladyna zaczęła realizować swój plan, aby być na szczycie w firmie. Rozpoczęła od zabójstwa sekretarza Grabca, który był wiernym pracownikiem Kirkora. Była bezwzględna. Zło ją opanowywało coraz bardziej. Zdecydowała się również na pozbycie swojej matki, aby zapomnieć o wstydlivej przeszłości. Chciała zostać prezesem firmy, ale stały jej na drodze jeszcze dwie osoby: Gralon, menadżer oraz Fon Kostryń, wiceprezes. Za pewnym razem zwabiła ich podstępem do fabryki i zastrzeliła obu od tyłu.

Patrząca na te wszystkie zbrodnie Goplana, nimfa, Królowa jeziora Gopło, która specjalnie sprowadziła do domu Wdowy Kirkora, nie mogła sobie wybaczyć winy za te przestępstwa

i stwierdziła, że musi temu zaradzić. Wykorzystując swoje nadprzyrodzone moce, wyrzekła:

- Niech dojdzie do załamania na giełdzie!!!

Wiedziała, że takie zakłęcie spowoduje jej śmierć. Nagle, zniknęła.

Upadek giełdy spowodował bankructwo firmy i bezrobocie Balladyny. Rzekła:

- Boże, dlaczego mnie tak nienawidzisz!

Bóg, który to usłyszał, zesłał na nią piorun. Ugodził Balladynę w samo serce. Taki był koniec tej żalostnej postaci.

Za każdym razem, kiedy przekroczy się granicę, to zostanie się ukaranym. Balladyna dostała za swoje zbrodnie odpowiednią karę. Natura zawsze wymierzy sprawiedliwość.

Tomasz Sanecki, absolwent

Amelka i jej świat fantazji

Jak powstały gwiazdy?

Za czasów bogów ludzie nie potrafili wytłumaczyć sobie, czym są gwiazdy.

Była jednak pewna bogini – bogini gwiazd, nazywała się Galia. Miała ciemne oczy, długie czarne włosy, piękną długą suknię i chadzała bosą po ciemnym niebie.

Gwiazdy pojawiały się po każdym, słonecznym dniu. Układały się w różne kształty. Często łączyły się jedną linią i tworzyły niesamowite, podniebne konstrukcje.

Galia za dnia ciężko pracowała. Zbierała do specjalnego słoja ludzkie wspomnienia. Tam je przechowywała. Z nastaniem nocy otwierała magiczny

słój i po kolei wypuszczała z niego całą zawartość w ciemność. I wtedy całe nocne niebo napełniało się magicznymi wspomnieniami-gwiazdami. Jeżeli któreś gwiazdy zdecydowały się połączyć linią w świetlistą konstrukcję, to oznaczało, że kogoś wspomnienia się ze sobą połączyły i od teraz te osoby będą razem je ze sobą dzielić na zawsze.

Z każdym nowym, rodzącym się na ziemi życiem, na nocnym niebie przybywało gwiazd. Jednak kiedy dusza ludzka odchodziła, jej wspomnienia – gwiazdy, zostawały wysyłane razem z nią do Hadesu.

A bogini Galia czekała cierpliwie na nowe...

Amelia Żelichowska, 5b



Kolorowy świat Roksany

Moje wymarzone miejsce znajduje się na pięknej wyspie, na jednej z jej uroczych łąk. Na tej oto łące pasie się stado rumaków. Na środku wyspy rośnie mały las, dookoła niego są polanki, a przy brzegu mieszczą się piękne plaże.

Na jednej z polan zwykle jeżdżę konno. Ustawiłam tam przeszkody i sprzęt do treningów. O zachodzie słońca galopuję po plaży i zachwyam się tym cudownym widokiem. Niedaleko od polany treningowej stoi mój domek. W jego wnętrzu znajduje się dużo roślin. Po poręczy mojego łóżka pnie się roślina o nazwie Filodendron Brasil. W powietrzu

unoszą się zapach mięty i lawendy. Nad łóżkiem znajduje się okno z zielono-różowymi zasłonami w fioletowe kwiaty. W kuchni meble mają kolor ekri, a w łazience dominuje zieleń i biel. Z okna nad umywalką widać stado koni. W mojej sypialni na prawo od łóżka znajduje się biurko z komputerem.

To miejsce jest przytulne i spokojne. Jest idealne do wypoczynku dla miłośników koni i kwiatów. I jest moje. :)

Roksana Orłowska-Radziwiłł, 4a



Wakacyjna prognoza pogody według Tosi



W dniu jutrzejszym
ubierz sweter lżejszy.
Będzie ciepło i słonecznie,
może także i bezwietrznie.
Od 9 do 10 stopni na wschodzie,
a 8 na zachodzie.
Na południu i północy,
wszyscy wyjdą spod kocy.

Antonia Rosegnal, 4a

Zosia bawi się słowami... :)



Jagnięcym futerkiem wałek pokryty,
Trochę widoczny, choć trochę skryty,
Na żelaznym leży regale.
Przypomina pełne owiec tatrzańskie
hale.
Czyją była owieczka,
Której futerkiem wykładasz ganek,
Czy skakała po kwiateczkach ?
Czy jadła stokrotek wianek?

Zofia Bielenin, absolwentka

Autorska kolekcja Olka

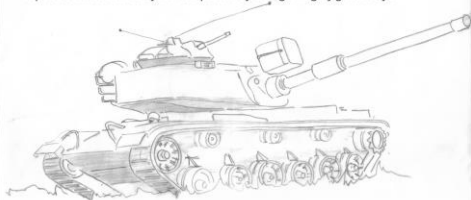
M4 SHERMAN

Czołg średni, następca M3 Lee o tym samym zawieszaniu i dolnej części kadłuba, ale z uzbrojeniem głównym w obrótowej wieży. Latwy w obsłudze i produkcji, stał się najpopularniejszym czołgiem alianckim, choć nie najlepszym. Wyprodukowano ponad 40 000 sztuk, a używały ich wszystkie wojska sojusznicze, także Armia Czerwona.



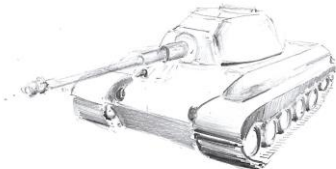
M60 PATTON

M60 był wersją rozwojową M48 i dlatego zachowano nazwę Patton. Powstał on by zrównoważyć T-62 i nadal był modernizowany. M60A1 miał większą i lepiej zaprojektowaną wieżę, wzmocniony pancerz i lepsze zawieszanie. Był to też pierwszy czołg drugiej generacji.



TIGER II P

Czołg ciężki. Prace nad nim rozpoczęto w 1941 roku, a jego produkcję w połowie 1942 roku. W sumie wyprodukowano tylko 1 354 sztuk, a mimo to stały się postrachem pół bitewnych od Leningradu, gdzie użyto ich bojowo po raz pierwszy, aż po Tunezję. Zbyt szerokie, by zmieścić się na kolejowe platformy - przed transportem demontowano zewnętrzne rzędy kół i zakładano węższe gąsienice.



Na upalne dni - lemoniada

Owocowa, lekko kwaskowa lemoniada z lodem to idealna propozycja na letnie dni.

Poznajcie przepisy na domowe napoje, które orzeźwią i dodadzą energii.

Lemoniada o smaku mojito

brązowy cukier 4 łyżki

woda niegazowana 200 ml

limonka 5 sztuk (pokrojonych w ćwiartki)

cytryna 1 sztuka (pokrojona w ćwiartki)

mięta 30 listków

kostki lodu do podania

woda gazowana 800 ml



Lemoniada arbuзова z rozmarynem

miąższ z arbuza 1/2 kg (zmiksowany)

cukier 2 łyżki

limonka 3 sztuki (pokrojona w ćwiartki)

rozmaryn 1 duża gałązką + do podania

kostki lodu do podania

woda niegazowana 750 ml



Lemoniada truskawkowa z bazylią

truskawki (zmiksowane) 500 g

cytryna 2 sztuki (pokrojone w plastry)

płynny miód 3 łyżki

bazylia garść świeżych listków + gałązka do podania

kostki lodu do padania

woda niegazowana 750 ml



Redakcja

Wakacyjna kolorowanka



Ogłaszamy rekrutację do *RejZetki* !!!

Jeżeli chcecie dołączyć do naszej redakcji, macie ciekawe pomysły, umiecie pisać i chcecie podzielić się swoją wiedzą z innymi

Zapraszamy!

Kontakt z panią Agnieszką Marczyńską



www.sp2.rejbb.pl